

NARUTOWICZ PREZYDENTEM

FRANCJA ZDECYDOWANA ZAKOŃCZYć SPRAWĘ ODSZKODOWAŃ

ANGLJA PRZECIWNIA UŻYCIU WSZELKIEJ SIŁY W SPRAWIE WYMUSZENIA ODSZKODOWAŃ. — POINCARÉ ŻĄDA KONTROLI NAD KOPALNIAMI I LASAMI

LONDYN, 9 grudnia. — Z powodu zdecydowanego postawienia premiera Poincaré'a na konferencji odszkodowawczej w Brukseli jak najdrastyczniejszego stanowiska względem Niemiec, co można uważać za unicestwienie tej konferencji, dzisiejsza konferencja premierów rozpoczęła się pod jej wróżbą.

Premier Poincaré godzi się na użyczenie Niemcom zwłoki w wypłacie odszkodowań, tylko pod jednym warunkiem, jeżeli Francja otrzyma kontrolę nad niemieckimi kopalniami węgla i lasami i zajmie część niemieckiego zagłębia węglowego Ruhr i otrzyma pozwolenie na kolektowanie

LOS TRAKTATU CZWÓRPOROZUMIENIA NA DALEKIM WSCHODZIE ZALEŻNY OD FRANCJI

LONDYN, 9 grudnia. — Omaluż kierunek angielskiej polityki morskiej zmienił się ostatnio przez zatwierdzenie przez Senat Zjednoczonego Królestwa traktatu czwórporozumienia na Dalekim Wschodzie, prasa angielska przypomina, że Francja i Włochy jeszcze nie zatwierdziły traktatu czwórporozumienia i są powody do przypuszczenia, że Francja nie ma zamiaru zatwierdzić tego traktatu i to samo prawdopodobnie uczynią Włochy.

Jeżeli Francja i Włochy nie zatwierdzą traktatu czwórporozumienia, to stanie się on bezwartościowym i co za tym idzie, nieosiągalnym skutkiem czego rozbiora starych okręgów i wstrzymanie budowy nowych okrętów.

ROBOTNICZY W POLSCE PRZECIW ENDEKIE- MU „FASZYZMOWI”

N. P. R. zapowiada energiczny opór. — Antypanstwowe knowania będą stłumione

WARSZAWA. — (Pocztą). — Mnogość się pogłoski o organizowaniu band „czarnych kozłůł”, wywołało wśród robotników polskich silne wstręty, sądząc po głosach pras, że antypanstwowe knowania. Bieg w ród ródnych odcielen. Organ na rodowej Partii Robotniczej — „Pravda” notuje wiadomość o kierującj bandami łoty „Prava i Milosci” i zapowiada stanowczy opór:

Klasa robotnicza przetrze koną rekwizycje, podejmie walkę. Nie jest ona u nas tak słaba jak w Włoszech, gdzie komunizm rozbił ją na szereg drobnych grup, zwalczających się nawzajem. Będziemy umieli zabić antypanstwowe knowania. Bieg w ród ródnych odcielen. Organ na rodowej Partii Robotniczej — „Pravda” notuje wiadomość o kierującj bandami łoty „Prava i Milosci” i zapowiada stanowczy opór:

Klasa robotnicza przetrze koną rekwizycje, podejmie walkę. Nie jest ona u nas tak słaba jak w Włoszech, gdzie komunizm rozbił ją na szereg drobnych grup, zwalczających się nawzajem. Będziemy umieli zabić antypanstwowe knowania. Bieg w ród ródnych odcielen. Organ na rodowej Partii Robotniczej — „Pravda” notuje wiadomość o kierującj bandami łoty „Prava i Milosci” i zapowiada stanowczy opór:

Nikt nie wątpi, że społeczeństwo dałoby sobie szybko rade z endeckim „fasyzmem”. Ale Polska potrzebuje spokoju i pracy, nie wojen domowych, chociażby miały zakrój tak operetkowy, jaki byłby w tym wypadku gwałtowny przez p. Gdyska, jako szefa sztabu, przez wodza i przez ks. Lutolskiego, jako kapelana oraz gościnnego intendanta do zapamiętywania armji w pływ drożdżówk.



Panna O'Hearn ochrzedzi tank spuszczonego do wody przy Canal St., gdzie rozpoczęto budowę nowego dużego tunelu pod pod-Hudsonem.

WŁOCHY ŻYWIĄ NAJWIĘCEJ WINA NA ŚWIECIE

140 kwart win wypada na głowę

RZYM, 9 grudnia. — Pragnienie narodu włoskiego do picia wina i piwa wzrosło nieopornie, co czasu wojny, wreszcie w wojnę, szczególnie w północnych Włoszech.

Według obliczeń statystycznych sama Wenecja spożyła w ubiegłym roku 22,000,000 kwart wina i 600,000 kwart innych napoi alkoholowych. Przeciętnie na głowę we Włoszech przypada 140 litrów konsumowanych napoi alkoholowych, co na 40,000,000 ludności Włoch wynosi 600,000,000 kwart różny alkohol.

SOCJALIŚCI NIE MIECZY BOJKOTUJĄ NOWY RZĄD

Odmawiają przyjęcia udziału w rządzie

BERLIN, 9 grudnia. — Jeżeli wśród posłów socjalistycznych panują te same poglądy co w szereżach mas socjalistycznej, którzy na masowych zebraniach urzędowych po całym Niemczech wypowiadają się bezwzględnie przeciw udziałowi posłów socjalistycznych w nowym rządzie kanclerza Cuno, to jego istnienie jest poważnie zagrożone.

Socjaliści niemieccy stanowczo się sprzeciwiają, by ich postawę przyjmowali udział w nowym rządzie, który uważają, że zamaskowany rząd burżuazyjno-monarchistyczny.

EXTRA!

Narutowicz wybrany prezydentem Polski

WARSZAWA, 9 grudnia. — Po odpadnięciu pod czas głosowania innych kandydatów, pozostali na balocie Wojciechowski, Narutowicz, Zamojski i Daszyński.

Po ściślejszym głosowaniu ogromną większością głosów wybrany został prezydentem Rzeczypospolitej Polskiej Narutowicz, minister spraw zagranicznych w gabinecie prof. Niewiadomskiego.

GWAŁTOWNE TRZĘSIENIE ZIEMI

LONDYN 9 grudnia. — Na wysepach Kiuszi położonej najdalej na południe od archipelagu Japonji, miało miejsce gwałtowne trzęsienie ziemi. Trwające kilka minut, setki ludzi zostało zabitych i ciężko rannych skutkiem upadających domów, których setki zostało zburzonych. Najwięcej ucierpiała ludność miasta Nagasaki, wśród której zapanowała panika po odczuciu pierwszych drgnień ziemi.

BURZA WYRZUCA OKRĘT NA WYBRZEŻE

PORT VENDRES, 8 grudnia. Okręt „General Tiermon” został wczoraj silną burzą wyrzucony na wybrzeże w chwili gdy się zbliżał do portu. Pasażerowie i załoga zostali uratowani. Okręt, który grozi zupełne zniszczenie.

Z WIECU NA POMOC POLSCE W TOWN HALL

PIĘKNE PRZEMÓWIENIE DR. COPELANDA A WYWOŁAŁO BURZĘ OKŁASKÓW. — W IMIENIU POLSKI DZIĘKOWAŁ AMERYCE ZA AKCJĘ RATUNKOWĄ KONSUL GENERALNY GROTOWSKI.

W sali Town Hall w śródmieściu zebrała się w piątek publiczność polska i amerykańska, aby posłuchać komisarza Zdrowia miasta New Yorku, jednocześnie nowowyzbranego senatora do Waszyngtonu, p. R. S. Copelanda, mówiącego na temat stanu zdrowotnego naszych najbliższych kreśłów wschodnich, którzy przekradają dzienne tysiące nasych rodaków, powracających do Polski z obdarzając, głodnie, epidemij tyfus tecznej Rosji.

Senator Copeland był w Polsce niedawno i widział tych biedaków polaków na własne oczy.

Mówił — jak w Baranowiczach, stacji granicznej, zjyż nasi rodacy, mieszące całe w brudnych, zimnych, niesanitarnych wagonach towarowych, nie mając co do ust włożę. Przeważa

NACZELNIK PIŁSUDSKI PRZY- WÓDCA LEWICY W POLSCE

PIŁSUDSKI NIE PRZYJĄŁ PREZYDENTURY, BY MIEĆ WOLNE RĘCE W KIEROWANIU WEWNĘTRZNA POLITYKĄ KRAJU

WARSZAWA, 9 grudnia. — Na dzisiejszej nadzwyczajnej sesji sejm i senat nastąpił wybór pierwszego prezydenta Polski. Na stanowisko pierwszego prezydenta Polski jest wielu kandydatów, ale panuje ogólne przekonanie po odbytych naradach w klubach sejmowych i senatu, że wybór byłego premiera Witosza jest prawdopodobny, jeżeli Witosz pozycni dalsze ustępstwa dla prawicy domagającej się pewną liczbę urzędów ministerjalnych.

Opecz Witosz powołany na dyktando na pierwszego prezydenta; szef marszałek senatu Trampczyński; były wicepremier spraw wewnętrznych, Wojciechowski; szef sztabu generał Sikorski; były minister spraw zagranicznych, Skirmunt i były wicepremier, Daszyński.

Zachodzi także możliwość, że może być również wybrany jakiś młody człowiek, którego nazwiska nie ma na liście kandydatów, ponieważ pomiędzy Prawicą a Lewicą nie ma żadnej urzędowej umowy co do wyboru pierwszego prezydenta Polski.

Z chwilą wycofania przez Naczelnika Piłsudskiego swojej kandydatury Prawica wyraża gotowość oddania swoich głosów na Witosza.

Prawica rozprządza w sejmie 165 głosami i w połączeniu z 233 posłami P. S. L. Piasta uczyni 233 posłów nieznaczna większość nad Lewicą rozprządającą 211 głosami.

Wycofanie swej kandydatury na prezydenta przez Naczelnika Piłsudskiego nie jest wycofaniem się od polityki. Owszem panuje przekonanie, że Naczelnik Piłsudski mając nieskrępowane ręce sta nowiskiem urzędowym będzie miał większy wpływ na wewnętrzna politykę Polski, jakby miał jako urzędnik, skrepowany zastrzeżeniami konstytucji. Przeciwnie prezydenta twierdzą, że Naczelnik dlatego nie przyjął kandydatury na prezydenta Polski — ponieważ nie chciał dać się zamknąć do klauki przygotowanej dla prezydentów Polski przez konstytucję.

Naczelnik Piłsudski obecnie otwartie objął przewodztwo nad Lewicą w Polsce.

ST. ZJED. MUSZĄ Z JAPONJĄ DOJŚĆ DO POROZUMIENIA ZGODĄ ALBO WALKĄ

Rasowe uprzedzenia nie powinny mieć miejsca

PHILADELPHIA, 9 grudnia. — Roland S. Morris, były ambasador Stanów Zjednoczonych do Japonji, powiedział tutaj w czasie swego przemówienia, że „albo muśmy znaleźć jakiś wspólny grunt do porozumienia z Japonją, albo je wywalczym”.

„Musimy dojść do takiego porozumienia” — powiedział p. Morris — „Japonja nie jest przeciwna temu, że Stany Zjednoczone wykluczają członków rasj żółtej od obywatelstwa Stanów Zjednoczonych, ani prawodawstwo amerykańskiemu, skierowanemu przeciw cudzoziemcom zamieszkającym w Stanach Zjednoczonych, ale sprzeciwia się i to słusnie robieniu przez Stany Zjednoczone różnic pomiędzy cudzoziemcami”.

„Stany nad oceanem Spokojnym California, Washington i Oregon naprzysięgają prawo przeciw japończykom, a nie uchwalają podobnych praw przeciw innym cudzoziemcom”.

„Japonja nie ma zaobserwować planów ani względem azjatyckich ani amerykańskiego kontynentu. Stany Zjednoczone powinny z nią postępować wzywać szlachetnie. Nie nie jest gorszego nad rasowe nieporozumienia”.

tor Copeland bardzo pochlebnie wyrażał się o polakach, mówiąc, iż jest to naród inteligentny — jakiego w życiu swym nie widział. Na dowód swych wywodów objaśniał obrazem świetlne, rzucając na ekran, które uprzytomniły widzom wprost stan uchodźców polskich i jeńców wojennych z Rosji.

Apelowal również serdecznie do serc amerykańkan p. Herman A. Metz, skarbnik komitetu dr. Copelanda, jakoteż pan El. Marbury. — Na estradzie obecny był również konsul noworowski, p. Grotowski, który propozycję przez p. Metza, o wypowiedzenie kilku słów, serdecznie p. Copelandowi i rządowi amerykańskiemu dziękował za wydatną pomoc — jaką tenże udzielił Polsce w wojennych dniach.

Wszelkie mowy, jakie rodacy żechcieli dać na ten rzeczyscie go dny cel, albowiem na obronę od śmierci tysięcy polskich uchodźców, adresować należały na ręce skarbnika Komitetu: p. Herman A. Metz, 122 Hudson St., New York City,

SPRAWY STOW. MECHANIKÓW

Biurowe główne mieści się:
224 East 57th Street,
New York City
Sekretarz Felix Poplawski.

NASI PRZYJACIELE

Żdzi podajemy dalszy wykaz tych członków Stowarzyszenia Mechaników, którzy przez zakupienie bonów hipotecznych na dom nasz, wykazali zrozumienie obowiązku pomocy organizacji swojej, zebrania funduszy na kapital obrotowy dla przedsiębiorstw naszych.

J. Mularz, Hartford, Conn.
J. Kosowski, Cleveland, Ohio.
T. Slemradzki, Cleveland, O.
E. Szymanski, Cleveland, Ohio.
S. Kolaterowicz, Toledo, Ohio.
K. Popiak, Boston, Mass.
F. Kala, Oyster Bay, N. Y.
F. Strzałkowski, Dover, N. J.
W. Zelaznyński, Boonton, N. J.
A. Kobylanski, Boonton, N. J.
M. Włodarczyk, Ludlow, Mass.
J. Karasiewicz, Brooklyn, N. Y.
J. Prasałek, Cleveland, Ohio.
J. Hybel, Cleveland, Ohio.
W. Cikaż, Cleveland, Ohio.
A. Zuchowski, Cleveland, Ohio.
A. Newman, Paterson, N. J.
M. Gruberski, Brooklyn, N. Y.

SPROSTOWANIE

Ż KONFERENCJI Stowarzyszenia Mechaników Polskich w Boston, Mass., dnia 26go listopada 1922 r.

Konferencja odbyła się w sali Caledonian Building, Berkeley — róg Appleton Street, Boston, Mass. Konferencję otworzył Delegat Filii Bostonickiej ob. K. Popiak, o godzinie 11tej przed południem, polecając delegatom wybrać przewodniczącego, sekretarza i komisję Mandatów.

Na przewodniczącego wybrano ob. K. Popiaka z Boston, Mass. Na sekretarza wybrano S. Gonia z Salem, Mass.

Następnie sekretarz przystąpił do odbioru mandatów od delegatów, którzy reprezentują Filję, jak następuje:

Boston, Mass.	3 delegatów
Lawrence, Mass.	3 "
Lowell, Mass.	4 "
Worcester, Mass.	2 "
Brockton, Mass.	2 "
K. Ewinton, Mass.	3 "
Franklin, N. H.	1 "

Razem 25 delegatów reprezentujących 8 filij. Po sprawdzeniu mandatów uchwalono odczytać sesję na pół godziny.

Po obiedzie na drugiej sesji zaproszono generalnego sekretarza ob. F. Poplawskiego do sprawowania z działalnością Stow. Mech. Polskich. Sekretarz Poplawski na wstępie zaznaczył, że nie będzie w stanie z braku czasu zdać sprawozdania szczegółowego, lecz będzie się starał przedstawić ważniejsze sprawy jak to — ogólna sytuacja w Stow. Mech. przedsiębiorstwa nasze w Polsce i brak pieniędzy na odpowiedni kapital obrotowy, sprawa spłat za akcje, bonów hipotecznych na dom w New Yorku i przyszły Zjazd w Toledo, Ohio.

Sprawozdanie sekretarza Poplawskiego wypłynęło dodatnio na delegatów konferencji. Wreszcie sekretarz kończył swoje sprawozdanie i daje możliwość delegatom do dyskusji i interpelacji. Po skończeniu sprawozdania delegaci podjęli dyskusję i interpelację sekretarza w sprawie uścisnienia paraza A. Gwiazdowskiego przez ple nipotentów, nieudolnej gospodarki plenipotentów, sprawy fabryki Wyszkowskiej, przeniesienie Głównego Zarządu do Polski, — nieudolna gospodarka Dyrekcji — wreszcie przyszedł ple nipotent ob. Raszyniera i jego objazd do filijach. Na wszystkie te pytania sekretarz Poplawski jasno odpowiadał, powołując się przytem na sprawozdanie plenipotentów i uchwały Dyrekcji Stow. Mechaników, dodając, że wszystkie te sprawy będą rozpatrywane na Zjeździe w Toledo.

Następnie przystąpiono do omówienia sprawy przyszłego Zjazdu. W sprawie tej sekretarz Poplawski oznajmia, że Zarząd Główny nie będzie pokrywał kosztów delegatów na Zjeździe z powodu braku pieniędzy i radził do obmyślenia środków i zgłoszenia pewnej sumy na pokrycie kosztów delegatów w ten sposób, aby każda filja do ilości członków opłacała każdego członka po 50 centów, w ten sposób po zebraniu

pieniędzy będzie można wysłać te delegatów, na ile pieniędzy wystarczy.

Po przedmówieniu sekretarza zabral głos delegat Surman z Salem Mass i kładzie nacisk że robota jest uplanowana przez Dyrekcję w ten sposób, ażeby nie dać możliwości dla delegatów z dalszych okolic do reprezentowania Filij na Zjeździe i podkreśla, że będzie delegatem na ostatnim Zjeździe. — Zjazd uchwalił pokryć koszta przyszłego Zjazdu, tylko panowie dyrektorzy tego nie chcą uczynić.

Sekretarz Poplawski prosi wypowody delegata Surmana, jako by Zjazd miał uchwalić pokrycie kosztów delegatów przyszłego Zjazdu i podkreśla, że Zjazd nie powziął w tej sprawie żadnej uchwały. Dyrekcja robiąc to liczyła się tylko z obecnym stanem finansowym, a także z prawem korporacyjnym, które określa, że koszt na Zjazd mają być pokrywane przez poszczególnych członków. Następnie przewodniczący prosi delegatów reprezentujących Filję do złożenia deklaracji pewnej sumy na koszty delegatów. — Złożyli deklaracje następujące filje:

Filja Boston, Mass.	\$ 6.00
" Salem, Mass.	 37.00
" Lawrence, Mass.	 10.00
" Lowell, Mass.	 35.00
" Worcester, Mass.	 40.00
" Brockton, Mass.	 18.00
" No. Abington, Mass.	 10.00
" Franklin, N. H.	 7.00

Razem \$164.50

Do filij nie reprezentowanych na konferencji a należących do okręgu w Bostonie poleciono napisać listy w tej sprawie.

Następnie delegat B. Sawicki z Lowell, Mass. stawia wniosek, ażeby wybrać delegatów na Zjazd — nie widzi potrzeby zwoływania drugiej konferencji i podług ilości zdeklarowanych pieniędzy wybrać dwóch delegatów i dwóch zastępców. Wniosek przechodzi jednogłośnie.

Nominację otwarto do której weszło 10-ciu kandydatów. Głosowanie odbyło się w ten sposób, że większość otrzymanych głosów będzie jako delegat, a mniejszość jako zastępca. Delegatami zostali wybrani:

J. Surman, głosów 23 z Salem, Mass.
B. Sawicki, głosów 14, z Lowell, Mass.

Zastępcami:
A. Dobrosielski, głosów 12, z Salem, Mass.

J. Kulpa, głosów 13, z Lawrence, Mass.

Następnie delegat A. Dobrosielski stawia wniosek poparty przez J. Kulpa, że dzisiejsza konferencja była od Dyrekcji ażeby Dyrekcja zaprosiła A. Gwiazdowskiego o przybycie na Zjazd i wypowiedzenie się z zarzutów stawianych przez plenipotentów na koszt Głównego Zarządu. Wniosek przechodzi jednogłośnie.

Następnie wybrano komisję, — której delegaci Konferencji polecają zebranie pieniędzy od poszczególnych filij na koszty delegatów na Zjazd. Do komisji weszło trzech delegatów z Salem, Mass. J. Surman, A. Dobrosielski, S. Gonia.

Następnie sekretarz F. Poplawski przedstawia delegatom sprawę bonów hipotecznych na dom Stowarzyszenia w New Yorku, że sprzedaż tych bonów nie przynosiła nam potrzebnych pieniędzy na kapital obrotowy dla naszych przedsiębiorstw. Bondy te są najlepszą, bardzo korzystną lokatą pieniędzy i są sprzedawane po 25 50 i 100 dolarów za gotówkę lub na spłaty. Bondy przyniosą 7 procent a są terminowe do lat 10. Na wypowody pewnych delegatów aby najprzód zabawili sprawę z plenipotentem ob. Raszynierem, sekretarzem opowiadając, że załatwienie tego rodzaju spraw należy do Zjazdu i Dyrekcji Stow. Mechaników a pieniądze są nam teraz potrzebne i należy dołożyć starań, aby jaknajprędzej można takowe zebrać, bo bez względu kto będzie zarządzał przedsiębiorstwami Stowarzyszenia Mechaników w Polsce, fundusze na kapital obrotowy i wykonanie rozporządzeń o bót muszą być zebrane w Ameryce, bo o kredyty w Polsce z powodu spadku kursu marki polskiej jest bardzo trudno. Apeluje więc do obecných aby każdy według możliwości zakupił bondy i dołożył starań w swej filji, by jaknajwiększą ilość członków zrobiła to samo, Na apel sekretarza

Poplawskiego odpowiedzieli czynnie następujący członkowie, zakupując bondy hipoteczne:

S. Gonia	\$100.00
J. Faszczewski	100.00
J. Culak	100.00
K. Popiak	50.00
J. Surman	25.00
J. Bajt	50.00
B. Sawicki	50.00
J. Wróblewski	50.00
S. Ciesielski	20.00
Razem	\$575.00

Wszystkie pobliskie filje należące do okręgu w Bostonie przesyłają się o nadysłanie swoich należności w stosunku do ilości członków w jaknajkrótszym czasie, czekiem lub money orderem na ręce przedstawicieli filji z Salem, Mass. na adres: S. Gonia, — 14 Turner Street, Salem, Mass. Na ten konferencję zamknięto o godzinie 5:30 wieczorem.

S. Gonia,
sekretarz konferencji.

NA SZKOLE W HUCIE PIENIĄKIEJ

Od pewnego czasu istnieje w New Yorku Komitet budowy szkoły w Hucie Pieniaki, pow Brody.

Komitet ten został zorganizowany z obywateli pochodzących z pobliskich miejscowości. Sekretarzem jest ob. Helman, 157 E. 90th Street, New York; a kasjerem ob. Józef Kobylanski. Celem komiteta jest zebranie po-

trzebnej sumy pieniędzy na podbudowanie szkoły w Hucie Pieniaki. Dotychczas już zebrano i wysłano około \$400.00, a ostatnio także Komitet wysłał 1,500.000 marek polskich za pośrednictwem Agencji Kart Okręgowych Stowarzyszenia Mechaników, 224 East 57th St., New York City, N. Y.

Rozumiejąc potrzebę szkolnictwa w Polsce komitet uprasza o nadysłanie datków na adres sekretarza.

MARSZUTA

Na zebraniach ponizszych przemawiać będzie Henryk Boguszewski, niedawno przybyły z Polski.

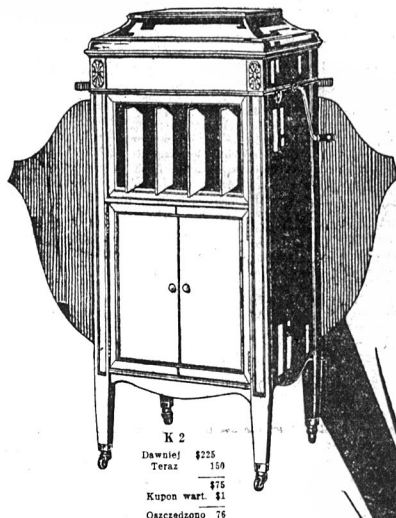
STAMFORD, CONN. 10 grudnia, w niedzielę o godzinie 5ej po południu w sali Tow. Jana Sobieskiego, przy Mission ulicy.

Listy do odebrania

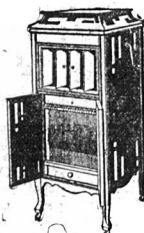
Helena Koszar,
Mary Murawka
Mia Szymanska.

Ta oferta jest ofertą idealną!!

Podpiszcie DOLAROWY - bezpłatny kupon teraz!!
Kupon jest waszą pierwszą wpłatą na GRAFONOLE!
którą wam natychmiast do mieszkania dostawimy!



K 2
Dawniej \$225
Teraz 150
Kupon wart \$1
Oszczędzono 76



M-2
Dawniej \$165
Teraz 140
Kupon wart \$1
Oszczędzono \$25



G 2
Dawniej \$150
Teraz 125
Kupon wart \$1
Oszczędzono \$25



D 2
Dawniej \$75
Teraz 60
Kupon wart \$1
Oszczędzono \$15

Jakie raty są dla was najprzystępniejsze?

Macie obecnie idealną sposobność nabyć jedną z tych lub którąkolwiek inną Grafonolę w naszym sklepie — nie płacąc ani centa gotówką z góry. — Nasz dolarowy Kupon jest waszą PIERWSZĄ WPŁATĄ. Wreczycyśmy nam Kupon, macie spokojny cały miesiąc. — RATY SPŁAT UKŁADACIE SAMI!!!

Nie ma potrzeby się wiele namyślać! Powiedźcie sobie tak: — Wypłaci ten kupon teraz i nim się ogłędnie, będę sobie na Grafonolę grać! — Pomyślcie tylko jakie zszczęście, jakie wesele wniesie ten instrument w wasz dom! Życie miłszem się stanie! A wiecie — czemu jest muzyką dla dziecka?

Nie odkładajcie przeto. Nadarza się wam sposobność zaopatrzyć dom w coś, co wam i każdemu niejako do życia potrzeba — a ten coś — to jest właśnie muzyka — Grafonola, oddająca utwory śpiewane przez najwspanialszych artystów świata. Goście będąciedzieł polaków: Paderewskiego, Hoffmana, Hubermana, barytona opery Nowojorskiej Adama Didura, polskich śpiewaków ludowych, monologów, (pyszne nowe monolog), orkiestry pierwszorzędnej sławy. A czy wiecie, że mamy wspaniały wybór polskich koled, które wam przypomniały wczoraj spędzone w kraju, przy kominku ciepłym, w otoczeniu drogiej wam rodziny? Pamiętajcie przytem, że żaden inny instrument nie da wam tak zupełnej satysfakcji — jak to właśnie uczyni GRAFONOLA!!!

Wypełnijcie Dolarowy - Bezpłatny Kupon Teraz

Zróbcie swoim najdroższym prawdziwą niespodzianką na święta zakupem GRAFONOL. Jest to lokata pieniędzy, którą wam życie całe przynosić będzie dywidendę w postaci rozkoszy duchowej, przynajmniej zaś musicie, że na Grafonolę zawsze mieliście ochotę. Ztego wynika, że otrzymać ją możecie TERAZ — nie płacąc z góry ani centa gotówką. — ODWIEDZĄ NAS DZISIAJ!

Fifth Ave. Grafonola Shop

(FIUST I WOŹNICKI)

708 Fifth Ave. róg 22-iej ul.,

SO. BROOKLYN, N. Y.

Telefon: South 8123

Dojazd: — 4 Ave., Subway do 25 lub 5 Ave. Górna kolej lub tramwaj

\$

DOLAROWY

KUPON
DARMO

Ten KUPON gdy dokładnie podpisany i prezentowany w naszym sklepie jest wart JEDNEGO DOLARA, — jako pierwsza wpłata na GRAFONOLĘ.

Imię i nazwisko

Adres: No. i ulica

Miasto

Stan

Ten DOLAROWY bezpłatny Kupon wniesie Grafonolę do mieszkania Waszego natychmiast!



King of Diamonds

TRADE-MARK

Jestem KROLIEM DIAMENTOW, w najwiekszej | najbogatszej | dzielnicy
 diamentow, na Maiden Lane, New York City. Nie drukuje kosztownego
 katalogu | tato nie licze wam wprost do piercionek diamentow, ktore o-
 mnie kupicie. Moje diamenty nabywane sa wprost od silniejszy gredaw-
 kow, ktore moze piercionek wprost od stolnika, diamentow moze sprzedawa-
 c | je o 30 procent taniej | niz tym firmy jubilerzkie. Przynajmniej wyprzed
 diamentowego piercionka z | katalogowicz katalogu z cene, | ktorom i
 wyprzedzicie karata diamentu, a ja swartany sprzedaw | wam taki sam
 diament o 30 procent taniej, | piercionek ten bezcenne zrobiony podling mo-
 ceseu.

Piszcie dziala! GEO. MERLE, Jr. o/o Nowy swiat, New York

SZKOŁA POLSKA TOW. MARJI KONOPNICKIEJ W BROOKLYNIE

W jednym z numerów „Nowego Świata” znaleźliśmy piękny artykuł red. B. Kulakowskiego, oceniający znaczenie szkoły polskiej prowadzonej przez „Radę Oświatową” w Nowym Jorku.

Potrzebę takich szkół, odczuwa niemal każda kolonia polska, i można w ostatnich czasach zażądać budżetu się ruch, zakładania szkół czysto narodowych. Ogół, zaczyna rozumieć, że każda bez wyjątku szkoła wyznacza, wabi nauka języka polskiego, dziać polską, ale równocześnie pod płaszczykiem patriotyzmu, stara się z nich zrobić w pierwszym miejscu szermierz danego wyznania, usuwając tym samym polskość na plan dalszy.

Rozumni rodzice, którzy pragną, aby ich dzieci nie marnowały swej młodości i zdobyły w jak najkrótszym czasie, możliwie największy zasób wiedzy, po sąlają sążnięt do dzieł w publicznych amerykańskich. W szkołach tych, dziaćwa nie ma możliwości nauczania się języka polskiego i jest narazem na to zupełnie wynarodowienie, a nam nie wolno dozwolić, aby nasza polska dziaćwa wynarodowiła się!

Już od kilku lat, w dzielnicach naszej, Greenpoint, grono ludzi więcej uświadomionych, starało się stworzyć szkołę czysto narodową, zupełnie wolną od wszelkich wpływów zakulisowych. Starania ich spotykały się z oporem z trudności, szczególnie finansowymi. Apelowano do polskich towarzystw o subwencje, które takowe w początkach nie szczędziły. Niestety, w towarzystwach przetrwały urzędnicy, którzy byli przeważnie kolektorzy składek koscielnych lub panowie od gaszenia świec przy ołtarzu, pogrzebowi i inni, którzy wisieli w kłamek koscielnych. Tych ludzi, użylłi bogobojnie, doli i polskość duszobojnie naszej dziaćwy, do ubicia szkoły, do kłótni kłótni. Wobec tego, polskie towarzystwo, które miało w celu utworzenia polskiej szkoły, zostało zmuszone do podjęcia walki. Szkoła, pomimo tego, że uzyskała prawie bezpłatne pomieszczenie w jednej ze szkół publicznych, musiała przestać istnieć, bo brak funduszy na pokrycie najniebezpieczniejszych potrzeb, zniechęcił tych, którzy poświęcili jej bezinteresownie swą pracę. Niektórzy, nie zaniechali jednak pracy i po rozwiązaniu szkoły, pracowali w „Komitecie Odczytowym Złączonych Tow.”

Rok temu, na jednym z posiedzeń tegoż komitetu podniesiono została myśl powtórzonego powołania do życia polskiej szkoły. Myśl w początkach uznano za niewykonalną, gdy jednak kilku ojców zgłosiło swą chęć pokrycia kosztów nauczyciela, utworzenia płatną szkołę, której siedzibą był Dom Narodowy, a pierwszym nauczycielem był o. Kniejski, świeżo przybyły z Polski. Liczba uczęszczających dziaćwy, rosła niemal każdego dnia i dosięgnęła wkrótce do pierwszej setki.

Dziawtę podzielono na klasy, a korporacja „Dom” właścicieli Domu Narodowego, w pierwszym zapale przejęła tę szkołę pod swą opiekę, ogłaszając takową, jako szkołę Domu Narodowego. Nie przewidziano, że nawet do tej korporacji, trafia przeciwnicy szkół narodowych. Znalazło się kilku dyktatorów i akcjonariuszy, którzy starali się wszelkimi możliwymi sposobami usunąć szkołę z Domu Narodowego. Starania ich osiągnęły częściowy skutek, bo Dom Narodowy przesłał oficjalnie prowadzić szkołę i takową subwencjonować, ale odmówił jej natomiast zupełnie bezpłatnego pomieszczenia. Każdy przynależał, że ta świadoma celu garetka dyktatorów, która broniła szkoły podniosła wysoko opinię tegoż „Domu” jako centra życia narodowego.

Jesteśmy przekonani, że i o gół akcjonariuszy, na rocznym posiedzeniu przykłaśnie tej garetce i polci przyszłemu dyktatorowi porobić szkołę wszelkie możliwe udogodnienia.

Rodzice dziaćwy, zrozumieć, że chcą dziaćwa swą uczyć języka polskiego, muszą się sami zorganizować, aby móc da-

lej prowadzić szkołę i wyżyć się raz na zawsze bliagą o poparcie finansowe.

Zorganizowano Tow. Marji Konopnickiej, które przyjęło na siebie obowiązek prowadzenia szkoły. Dziś Tow. M. Konopnickiej, po rocznym istnieniu, posiada przeszło 100 członków, prowadzi bezpłatną szkołę cztero-klasową o sześciu oddziałach, w której nauce pobiera 215 dzieci, a które utrzymanie kosztuje \$15 tygodniowo i posiada \$300.00 gotówki!! Dziś byt szkoły jest stanowczo zapewniony na dłuższy okres czasu, a jest nadzieja, że o ile fundusze zamiast maleć, będą dalej rosły, spełni się marzenie członków, zdobycia własnego budynku, gdzie dziaćwa polska miałaby wszelką swobodę.

Dodatni wynik, tej krótkiej dziaćwalności, pozwala nam twierdzić, że o ile są szczere chęci i o ile chwilowy zapal, zamieni się w poczucie obowiązku obywatelskiego, utrzymanie narodowej polskiej szkoły wieczornej, w każdej dzielnicy polskiej jest zupełnie możliwe.

Jakie korzyści taka szkoła przyniesie, zrozumiał doskonale generalny konsul z Chicago Z. Nowicki (nieustannie opuszczający w Warszawie placówkę) zachęcając kompetentnych swych blawych urzędników, do udzielania wszelkich informacji i pomocy tym szkołom.

Nasze okolice nie mają niestety tego szczęścia, powinne za to nam, że swego łona, powołac ludzi najbardziej kompetentnych, do objęcia fachowego nadzoru nad samymi szkołami. Szczęśliwa trudność nastrożająca podjętą szkolnie, bo te które tu nabyły można, są układane dla szkół parafjalnych, system ich i tak i też samych szkół, dla których je układano jest przestarzały i w doborze opowiadań, a nawet wierszyków tendencyjnych w całym tego słowa znaczeniu. Koniecznym jest, stworzenie jakiejś zwierzchniej instytucji, która by dopomagała swym doświadczeniem do systematycznego prowadzenia istniejących szkół i do zakładania nowych. Naturalnie, że myśle tu o instytucji, w której pracę przyjmowałyby nie dla zaszczytu, ale aby by takową wykonać, aby początkowy zapal, nie był siłomianym ogniem, który z początku płonąłby jasnym promieniem, a w krótkim czasie zamienił się w góry grzywy dym, tak to się stało z Komitetem Samopomocy i Komitetem Oświatowym, które powstawały hucnie, ale o ci chłutek swój żył zakochany.

Nie wszędzie można zakładać szkoły o tak szerokim zakresie, jak w New Yorku. Nie wszędzie można zdobyć się na tak kompetentnych o wyższym wykształceniu nauczycieli i nie wszędzie można znaleźć uczniów, których zasób wiedzy pozwoliłby na naukę literatury polskiej i którzyby potrafili odczuć piękność i melodyję języka polskiego.

Szkola każda, musi być dostosowana do poziomu wiedzy większej części uczniów, a po mniejszych dzielnicach, jak na przykład nasza, nie można o tem narazie ani marzyć. My musimy stworzyć najpierw szkołę, która dała gruntowną podstawę do dalszej nauki i dała zachęty do dalszych studiów, szkoły, któreby przedewszystkiem wyrobiły u dziaćwy świadomości przynależności do Narodu Polskiego, któryby z nich stworzyła świadomych obywateli, broniących i chlubiących się Narodem Polskim!

Do pracy zatem Obywatelu na szej dzielnicy!

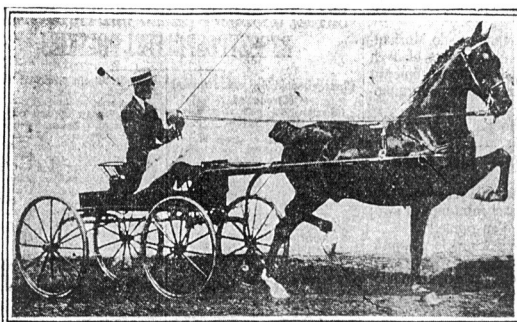
Niech wam, wasze sumienie, jako dobrych polaków wskaże drogę, po której postępować macie!

Nie o pomoc finansową apeluje do was Tow. M. Konopnickiej, ale o współpracę!

Niechaj każde polskie dziecko w naszej dzielnicy umie czytać i pisać dobrze po polsku! Posylajcie waszą dziaćwa do szkoły M. Konopnickiej!

Znajdziemy miejsce dla 215—znajdziemy jeszcze miejsce i dla waszego syna lub córki.

A. Salik.



Znakomity koń angielski Field Marshall niejedną nagrodę zdobył i w tym roku najwyższe odznaczenie otrzymał na wystawie koni w Squadron Armory w New Yorku.

Mur Chiński

Kiedyś bronił państwo, dziś zbudował tylko podziw

Mur chiński uchodzi za największy walc ochronny i zaręczają z jedną z największych budowli — wznieśliśmy rękoma ludzkimi. Dość ściśle dane historyczne pozwalają twierdzić, że mur ten zaczął budować na dwiecie lat przed Chrystusem, a więc ma on przeszło dwa tysiące lat, ale do dziś jest tak potężny, iż zdaje się, że może istnieć dalsze dwa tysiące lat. Zbudowano ten potężny kamienny wał dla zabezpieczenia państwa od napadów mongolów.

Wzniechanie wielkich wysiłków trzeba było dla zbudowania tego wielkiego muru — można znaleźć uczniów których zasób przystoi, że ma on trzy tysiące kilometrów długości.

Według ścisłych obliczeń, gdyby mur chiński rocznie zaczął w poprzek wschodniej Europy, to sięgałby on od półwyspu krymskiego, aż po ocean Lodowaty.

Mur ten ma 11 do 12 metrów wysokości, a szerokości ma przy ziemi 10 metrów, nieco więcej 7 metrów.

Ponieważ grunt na którym jest zbudowany, przedstawiał fałszywe wrażenie, że budowanie na takim terenie osobliwie przedstawiało trudności, których jednak wytrwali chińczycy nie przestraszały się bynajmniej.

Miejscami mur ten musiał być budowany w zupełnym pustkowiu, do którego trzeba było każdy ziom kamieniem z daleka sprowadzać.

Herodot, historyk grecki opowiada, że do zbudowania piramidy Cheopsa, było potrzeba sto tysięcy ludzi w przeciągu 30 lat.

Gdy się porówna obryzmy mur chiński ze wspomnianą piramidą to trudno odpowiedzieć sobie na pytanie — wiele milionów ludzi i przez wiele lat musieli pracować nad zbudowaniem tego nie słyszanego wielkiego muru.

Bowiem mur chiński ma dwa i pół miliona sześciu metrów kamienia, a więc tyle ile na murze na zbudowanie 120 piramid Cheopsa.

Mur ten nie ustrzegł państwa chińskiego przed mongolami, chociaż bronił go dość długo.

Do stulecia siedemnastego, czyli do czasu, gdy dynastia mandżurska stała się panującą w Chinach, mur stracił wszelkie znaczenie i tam, gdzie dawniej setki tysięcy żołnierzy stało bezustannie na straży, panuje obecnie cisza marowa.

Potężna budowla stała się dziś, słaj już tylko przykładem tego, co zdołał może nieznoma woła i wytrwałność ludzka.

ODEZWA WYBORCZA ZNAKOMITEGO PISARZA

Swego czasu wysunął kandydaturę Dumas ojca na radcę miejskiego w jednym z okręgów paryskich. Zgodnie ze zwyczajem Dumas przystąpił do odczytu wyborczą, która jest, jak przypominam obecnie „Manchester Guardian”, osobliwocią swojego rodzaju. Oto, mając przekonanie, że statystyka jest najskuteczniejszą bronią w dyskusjach politycznych, Dumas zesumował przychodzący materiał, jakie jego dzieła oddały gminie paryskiej.

Wykazal zatem, że przez lat 20, pracując po 10 godzin dziennie,

stworzył 400 tomów i 35 sztuk teatralnych. Przeciętną liczbę wydrukowanych egzemplarzy każdego dzieła obliczył na 4,000, sprzedawane po pięć franków, książki przyniosły zatem 8 mil. fr. Sztuki, z których każda grana była przeciętnie 6 razy, dały 6 i pół miliona fr. Następnie wyliczył różnych pracowników — drukarzy, fabrykantów papieru, introligatorów, księgarzy, aktorów, oficjalistów teatralnych itd., którym książki i sztuki daly pracę zarobkową i oszacował, że w ciągu swej pracy wytworzył zaliczenie dla 2,150 osób, z płacą dzienną 3 fr. przez lat 20.

Pomimo tego pomysłowego argumentu, Dumas mandatu nie otrzymał — przepadł na wyborach.

PRZERWANA REWINDY-KACJA

W Rosji jest jeszcze 700 naszych dzieł sztuki, oraz cenne biblioteki

W sprawie rewindykacji naszych zbiorów w Rosji nastąpiła niepokojąca przerwa. Zarówno czynnik rządowy w Moskwie jak i prasa rosyjska stara się rewindykację odwołać lub zupełnie uniemożliwić.

A jednak społeczeństwo polskie ma powód do wielkiego zaniepokojenia, gdyż w rosyjskich czasopiśmiech tkwi jeszcze około 700 naszych dzieł sztuki i kilka bibliotek zawierających wiele cennych dokumentów naukowych.

A jednak dzieła te jak również i zabudki w razie wyeksekucowania ich stać się mogą częścią naszych zbiorów państwowych, t. j. dobra publicznego i dostępnego dla uczonych i artystów całego świata, podczas gdy w Rosji marują się bezużytecznie.

Przebudowa i Powiększenie SKŁADU nie przeszkadzają WAM w nabyciu

MEBLI

NA KREDYT po cenach niesłychanie niskich

Rękojmią rzetelności naszej, są lata nasze go istnienia

Tylko zadowoleni goście odchodzą od nas

Dla wygody pracujących sklep otwarty wieczorami w soboty i poniedziałki

PRZYJDZIE, PRZEKONAJCIE SIĘ. — NIE WAS TO NIE BĘDZIE KOSZTOWAŁO

— OBSŁUGA NASZA NIE ZNA RÓŻNIC —

Chas. Kosches
SKŁAD MEBLI

232---1st Ave., róg 14-ej ulicy
New York, N. Y.



Bolszewja otworzyła okno do Europy.

— Zupelnie, jak za Piotra Wielkiego. Sami nie z Zachodu nie wzięli, tylko napuścili sam wrego „zapachu”, aż nosie puchnie

DZISIAJ! Wielki Koncert

Punktualnie o 2ej po poł.

Kronika mieszczańska

Dzisiaj — Francuska.
Dzisiaj — Pogoda.

RUCH OKRĘTÓW
Przegląd do New Yorku:
Niedziela: Celtic z Liverpoolu.

TEATR POLSKI

pod dyrekcją:
T. Wandry i W. Ochrymowicz
L. Kowalski, administrator.

WTOREK 12 GRUDNIA
Audytoryum Bielaio, Ulica „CNOTLIWA ZUZANNA”
BRÓDZA 13 GRUDNIA
Sala Sokola, Rochester, „CNOTLIWA ZUZANNA”
CZWARTEK 14 GRUDNIA
Dom Unijny, Buffalo, „HABABA LUXEMBURG”
SOBOTA 16 GRUDNIA
Sala Sokola, Rochester, „CNOTLIWA ZUZANNA”
NIEDZIELA 17 GRUDNIA
Sala Sokola, Rochester, „HABABA LUXEMBURG”
PONIEDZIAŁEK 18 GRUDNIA
Dom Narodowy, w New Yorku, „SKALIMIERZANKI”

POMÓŻMY GÓRNIKOM!

W Domu Narodowym, przy 8ej ulicy, w drodze 1500 grudi, o godzinie 8ej wieczorem odbędzie się WIEC połączony nowojorskiej w sprawie niesienia pomocy strajkującym górnikom.
800 polskich dzieci cierpi głód i niedo!

Przewodząc będzie delegat unij Jan Brzania.

Apel

Zbliżają się święta, a z nimi i nasz obowiązek pamiętania o biedniejszych. Liga Kobiet uratuje dnia 31 grudnia w Domu Narodowym choinkę dla biednych dzieci nowojorskiej. W tym roku, gdy jira-ciojarskiej się strzeż, a brak o 20 najbiedniejszych w kraju dla najbardziej zym postanowiliśmy dzień obdarzać odzież. W tym celu odwołujemy 50 do 100 dzieci i przekazyemy się na miejsce czego potrzebują i postawiamy się o to, aby to otrzymali.

Ogrom pracy i sydatków wymaga poparcia Polonii. W roku ubiegłym położyła nowojorska dostarczyć nam ubrań, trzewików, wiktualii i pieniędzy. Mamy nadzieję, że i w tym roku nasi rodacy odpowiedzą na nasz apel.

Prosimy o nadeślanie datków pieniężnych wiktualii i odzieży dla tych dzieci. Znajdą się na wspólnym froncie niesienia radości i pomocy biednym dzieciom.

Otwieramy dzisiaj rubrykę składek i zapraszamy na tyle jednolici zaciąg i sponsorstwa polskie do wspólnej pracy.

Na choinkę dla biednych dzieci

Liga Kobiet \$30.00
K. Pół \$2.00
J. Toli \$5.00
J. Głowacka \$2.00

Razem \$62.00

KTO NASTĘPI??

SPROSTOWANIE

W sprawozdaniu o koncercie p. Mieczysława Munza we wczorajszym „Nowym Świecie” diabeł drukarski wyprowadził p. Munza nie jest skrzykiem, a pianistą.

Nagła śmierć

Karol Kresky, 43, zamieszkały przy Franklin Ave. w Yonkers, zmarł nagle w pogotwi Grand Central na stacji przy 107 ulicy. Lekarz przywołany po godzinie ratunkowej stwierdził, iż śmierć nastąpiła wskutek udaru serca.

AMBASSADOR Teatr, 49, 51, 53, 55, 57, 59, 61, 63, 65, 67, 69, 71, 73, 75, 77, 79, 81, 83, 85, 87, 89, 91, 93, 95, 97, 99, 101, 103, 105, 107, 109, 111, 113, 115, 117, 119, 121, 123, 125, 127, 129, 131, 133, 135, 137, 139, 141, 143, 145, 147, 149, 151, 153, 155, 157, 159, 161, 163, 165, 167, 169, 171, 173, 175, 177, 179, 181, 183, 185, 187, 189, 191, 193, 195, 197, 199, 201, 203, 205, 207, 209, 211, 213, 215, 217, 219, 221, 223, 225, 227, 229, 231, 233, 235, 237, 239, 241, 243, 245, 247, 249, 251, 253, 255, 257, 259, 261, 263, 265, 267, 269, 271, 273, 275, 277, 279, 281, 283, 285, 287, 289, 291, 293, 295, 297, 299, 301, 303, 305, 307, 309, 311, 313, 315, 317, 319, 321, 323, 325, 327, 329, 331, 333, 335, 337, 339, 341, 343, 345, 347, 349, 351, 353, 355, 357, 359, 361, 363, 365, 367, 369, 371, 373, 375, 377, 379, 381, 383, 385, 387, 389, 391, 393, 395, 397, 399, 401, 403, 405, 407, 409, 411, 413, 415, 417, 419, 421, 423, 425, 427, 429, 431, 433, 435, 437, 439, 441, 443, 445, 447, 449, 451, 453, 455, 457, 459, 461, 463, 465, 467, 469, 471, 473, 475, 477, 479, 481, 483, 485, 487, 489, 491, 493, 495, 497, 499, 501, 503, 505, 507, 509, 511, 513, 515, 517, 519, 521, 523, 525, 527, 529, 531, 533, 535, 537, 539, 541, 543, 545, 547, 549, 551, 553, 555, 557, 559, 561, 563, 565, 567, 569, 571, 573, 575, 577, 579, 581, 583, 585, 587, 589, 591, 593, 595, 597, 599, 601, 603, 605, 607, 609, 611, 613, 615, 617, 619, 621, 623, 625, 627, 629, 631, 633, 635, 637, 639, 641, 643, 645, 647, 649, 651, 653, 655, 657, 659, 661, 663, 665, 667, 669, 671, 673, 675, 677, 679, 681, 683, 685, 687, 689, 691, 693, 695, 697, 699, 701, 703, 705, 707, 709, 711, 713, 715, 717, 719, 721, 723, 725, 727, 729, 731, 733, 735, 737, 739, 741, 743, 745, 747, 749, 751, 753, 755, 757, 759, 761, 763, 765, 767, 769, 771, 773, 775, 777, 779, 781, 783, 785, 787, 789, 791, 793, 795, 797, 799, 801, 803, 805, 807, 809, 811, 813, 815, 817, 819, 821, 823, 825, 827, 829, 831, 833, 835, 837, 839, 841, 843, 845, 847, 849, 851, 853, 855, 857, 859, 861, 863, 865, 867, 869, 871, 873, 875, 877, 879, 881, 883, 885, 887, 889, 891, 893, 895, 897, 899, 901, 903, 905, 907, 909, 911, 913, 915, 917, 919, 921, 923, 925, 927, 929, 931, 933, 935, 937, 939, 941, 943, 945, 947, 949, 951, 953, 955, 957, 959, 961, 963, 965, 967, 969, 971, 973, 975, 977, 979, 981, 983, 985, 987, 989, 991, 993, 995, 997, 999, 1001, 1003, 1005, 1007, 1009, 1011, 1013, 1015, 1017, 1019, 1021, 1023, 1025, 1027, 1029, 1031, 1033, 1035, 1037, 1039, 1041, 1043, 1045, 1047, 1049, 1051, 1053, 1055, 1057, 1059, 1061, 1063, 1065, 1067, 1069, 1071, 1073, 1075, 1077, 1079, 1081, 1083, 1085, 1087, 1089, 1091, 1093, 1095, 1097, 1099, 1101, 1103, 1105, 1107, 1109, 1111, 1113, 1115, 1117, 1119, 1121, 1123, 1125, 1127, 1129, 1131, 1133, 1135, 1137, 1139, 1141, 1143, 1145, 1147, 1149, 1151, 1153, 1155, 1157, 1159, 1161, 1163, 1165, 1167, 1169, 1171, 1173, 1175, 1177, 1179, 1181, 1183, 1185, 1187, 1189, 1191, 1193, 1195, 1197, 1199, 1201, 1203, 1205, 1207, 1209, 1211, 1213, 1215, 1217, 1219, 1221, 1223, 1225, 1227, 1229, 1231, 1233, 1235, 1237, 1239, 1241, 1243, 1245, 1247, 1249, 1251, 1253, 1255, 1257, 1259, 1261, 1263, 1265, 1267, 1269, 1271, 1273, 1275, 1277, 1279, 1281, 1283, 1285, 1287, 1289, 1291, 1293, 1295, 1297, 1299, 1301, 1303, 1305, 1307, 1309, 1311, 1313, 1315, 1317, 1319, 1321, 1323, 1325, 1327, 1329, 1331, 1333, 1335, 1337, 1339, 1341, 1343, 1345, 1347, 1349, 1351, 1353, 1355, 1357, 1359, 1361, 1363, 1365, 1367, 1369, 1371, 1373, 1375, 1377, 1379, 1381, 1383, 1385, 1387, 1389, 1391, 1393, 1395, 1397, 1399, 1401, 1403, 1405, 1407, 1409, 1411, 1413, 1415, 1417, 1419, 1421, 1423, 1425, 1427, 1429, 1431, 1433, 1435, 1437, 1439, 1441, 1443, 1445, 1447, 1449, 1451, 1453, 1455, 1457, 1459, 1461, 1463, 1465, 1467, 1469, 1471, 1473, 1475, 1477, 1479, 1481, 1483, 1485, 1487, 1489, 1491, 1493, 1495, 1497, 1499, 1501, 1503, 1505, 1507, 1509, 1511, 1513, 1515, 1517, 1519, 1521, 1523, 1525, 1527, 1529, 1531, 1533, 1535, 1537, 1539, 1541, 1543, 1545, 1547, 1549, 1551, 1553, 1555, 1557, 1559, 1561, 1563, 1565, 1567, 1569, 1571, 1573, 1575, 1577, 1579, 1581, 1583, 1585, 1587, 1589, 1591, 1593, 1595, 1597, 1599, 1601, 1603, 1605, 1607, 1609, 1611, 1613, 1615, 1617, 1619, 1621, 1623, 1625, 1627, 1629, 1631, 1633, 1635, 1637, 1639, 1641, 1643, 1645, 1647, 1649, 1651, 1653, 1655, 1657, 1659, 1661, 1663, 1665, 1667, 1669, 1671, 1673, 1675, 1677, 1679, 1681, 1683, 1685, 1687, 1689, 1691, 1693, 1695, 1697, 1699, 1701, 1703, 1705, 1707, 1709, 1711, 1713, 1715, 1717, 1719, 1721, 1723, 1725, 1727, 1729, 1731, 1733, 1735, 1737, 1739, 1741, 1743, 1745, 1747, 1749, 1751, 1753, 1755, 1757, 1759, 1761, 1763, 1765, 1767, 1769, 1771, 1773, 1775, 1777, 1779, 1781, 1783, 1785, 1787, 1789, 1791, 1793, 1795, 1797, 1799, 1801, 1803, 1805, 1807, 1809, 1811, 1813, 1815, 1817, 1819, 1821, 1823, 1825, 1827, 1829, 1831, 1833, 1835, 1837, 1839, 1841, 1843, 1845, 1847, 1849, 1851, 1853, 1855, 1857, 1859, 1861, 1863, 1865, 1867, 1869, 1871, 1873, 1875, 1877, 1879, 1881, 1883, 1885, 1887, 1889, 1891, 1893, 1895, 1897, 1899, 1901, 1903, 1905, 1907, 1909, 1911, 1913, 1915, 1917, 1919, 1921, 1923, 1925, 1927, 1929, 1931, 1933, 1935, 1937, 1939, 1941, 1943, 1945, 1947, 1949, 1951, 1953, 1955, 1957, 1959, 1961, 1963, 1965, 1967, 1969, 1971, 1973, 1975, 1977, 1979, 1981, 1983, 1985, 1987, 1989, 1991, 1993, 1995, 1997, 1999, 2001, 2003, 2005, 2007, 2009, 2011, 2013, 2015, 2017, 2019, 2021, 2023, 2025, 2027, 2029, 2031, 2033, 2035, 2037, 2039, 2041, 2043, 2045, 2047, 2049, 2051, 2053, 2055, 2057, 2059, 2061, 2063, 2065, 2067, 2069, 2071, 2073, 2075, 2077, 2079, 2081, 2083, 2085, 2087, 2089, 2091, 2093, 2095, 2097, 2099, 2101, 2103, 2105, 2107, 2109, 2111, 2113, 2115, 2117, 2119, 2121, 2123, 2125, 2127, 2129, 2131, 2133, 2135, 2137, 2139, 2141, 2143, 2145, 2147, 2149, 2151, 2153, 2155, 2157, 2159, 2161, 2163, 2165, 2167, 2169, 2171, 2173, 2175, 2177, 2179, 2181, 2183, 2185, 2187, 2189, 2191, 2193, 2195, 2197, 2199, 2201, 2203, 2205, 2207, 2209, 2211, 2213, 2215, 2217, 2219, 2221, 2223, 2225, 2227, 2229, 2231, 2233, 2235, 2237, 2239, 2241, 2243, 2245, 2247, 2249, 2251, 2253, 2255, 2257, 2259, 2261, 2263, 2265, 2267, 2269, 2271, 2273, 2275, 2277, 2279, 2281, 2283, 2285, 2287, 2289, 2291, 2293, 2295, 2297, 2299, 2301, 2303, 2305, 2307, 2309, 2311, 2313, 2315, 2317, 2319, 2321, 2323, 2325, 2327, 2329, 2331, 2333, 2335, 2337, 2339, 2341, 2343, 2345, 2347, 2349, 2351, 2353, 2355, 2357, 2359, 2361, 2363, 2365, 2367, 2369, 2371, 2373, 2375, 2377, 2379, 2381, 2383, 2385, 2387, 2389, 2391, 2393, 2395, 2397, 2399, 2401, 2403, 2405, 2407, 2409, 2411, 2413, 2415, 2417, 2419, 2421, 2423, 2425, 2427, 2429, 2431, 2433, 2435, 2437, 2439, 2441, 2443, 2445, 2447, 2449, 2451, 2453, 2455, 2457, 2459, 2461, 2463, 2465, 2467, 2469, 2471, 2473, 2475, 2477, 2479, 2481, 2483, 2485, 2487, 2489, 2491, 2493, 2495, 2497, 2499, 2501, 2503, 2505, 2507, 2509, 2511, 2513, 2515, 2517, 2519, 2521, 2523, 2525, 2527, 2529, 2531, 2533, 2535, 2537, 2539, 2541, 2543, 2545, 2547, 2549, 2551, 2553, 2555, 2557, 2559, 2561, 2563, 2565, 2567, 2569, 2571, 2573, 2575, 2577, 2579, 2581, 2583, 2585, 2587, 2589, 2591, 2593, 2595, 2597, 2599, 2601, 2603, 2605, 2607, 2609, 2611, 2613, 2615, 2617, 2619, 2621, 2623, 2625, 2627, 2629, 2631, 2633, 2635, 2637, 2639, 2641, 2643, 2645, 2647, 2649, 2651, 2653, 2655, 2657, 2659, 2661, 2663, 2665, 2667, 2669, 2671, 2673, 2675, 2677, 2679, 2681, 2683, 2685, 2687, 2689, 2691, 2693, 2695, 2697, 2699, 2701, 2703, 2705, 2707, 2709, 2711, 2713, 2715, 2717, 2719, 2721, 2723, 2725, 2727, 2729, 2731, 2733, 2735, 2737, 2739, 2741, 2743, 2745, 2747, 2749, 2751, 2753, 2755, 2757, 2759, 2761, 2763, 2765, 2767, 2769, 2771, 2773, 2775, 2777, 2779, 2781, 2783, 2785, 2787, 2789, 2791, 2793, 2795, 2797, 2799, 2801, 2803, 2805, 2807, 2809, 2811, 2813, 2815, 2817, 2819, 2821, 2823, 2825, 2827, 2829, 2831, 2833, 2835, 2837, 2839, 2841, 2843, 2845, 2847, 2849, 2851, 2853, 2855, 2857, 2859, 2861, 2863, 2865, 2867, 2869, 2871, 2873, 2875, 2877, 2879, 2881, 2883, 2885, 2887, 2889, 2891, 2893, 2895, 2897, 2899, 2901, 2903, 2905, 2907, 2909, 2911, 2913, 2915, 2917, 2919, 2921, 2923, 2925, 2927, 2929, 2931, 2933, 2935, 2937, 2939, 2941, 2943, 2945, 2947, 2949, 2951, 2953, 2955, 2957, 2959, 2961, 2963, 2965, 2967, 2969, 2971, 2973, 2975, 2977, 2979, 2981, 2983, 2985, 2987, 2989, 2991, 2993, 2995, 2997, 2999, 3001, 3003, 3005, 3007, 3009, 3011, 3013, 3015, 3017, 3019, 3021, 3023, 3025, 3027, 3029, 3031, 3033, 3035, 3037, 3039, 3041, 3043, 3045, 3047, 3049, 3051, 3053, 3055, 3057, 3059, 3061, 3063, 3065, 3067, 3069, 3071, 3073, 3075, 3077, 3079, 3081, 3083, 3085, 3087, 3089, 3091, 3093, 3095, 3097, 3099, 3101, 3103, 3105, 3107, 3109, 3111, 3113, 3115, 3117, 3119, 3121, 3123, 3125, 3127, 3129, 3131, 3133, 3135, 3137, 3139, 3141, 3143, 3145, 3147, 3149, 3151, 3153, 3155, 3157, 3159, 3161, 3163, 3165, 3167, 3169, 3171, 3173, 3175, 3177, 3179, 3181, 3183, 3185, 3187, 3189, 3191, 3193, 3195, 3197, 3199, 3201, 3203, 3205, 3207, 3209, 3211, 3213, 3215, 3217, 3219, 3221, 3223, 3225, 3227, 3229, 3231, 3233, 3235, 3237, 3239, 3241, 3243, 3245, 3247, 3249, 3251, 3253, 3255, 3257, 3259, 3261, 3263, 3265, 3267, 3269, 3271, 3273, 3275, 3277, 3279, 3281, 3283, 3285, 3287, 3289, 3291, 3293, 3295, 3297, 3299, 3301, 3303, 3305, 3307, 3309, 3311, 3313, 3315, 3317, 3319, 3321, 3323, 3325, 3327, 3329, 3331, 3333, 3335, 3337, 3339, 3341, 3343, 3345, 3347, 3349, 3351, 3353, 3355, 3357, 3359, 3361, 3363, 3365, 3367, 3369, 3371, 3373, 3375, 3377, 3379, 3381, 3383, 3385, 3387, 3389, 3391, 3393, 3395, 3397, 3399, 3401, 3403, 3405, 3407, 3409, 3411, 3413, 3415, 3417, 3419, 3421, 3423, 3425, 3427, 3429, 3431, 3433, 3435, 3437, 3439, 3441, 3443, 3445, 3447, 3449, 3451, 3453, 3455, 3457, 3459, 3461, 3463, 3465, 3467, 3469, 3471, 3473, 3475, 3477, 3479, 3481, 3483, 3485, 3487, 3489, 3491, 3493, 3495, 3497, 3499, 3501, 3503, 3505, 3507, 3509, 3511, 3513, 3515, 3517, 3519, 3521, 3523, 3525, 3527, 3529, 3531, 3533, 3535, 3537, 3539, 3541, 3543, 3545, 3547, 3549, 3551, 3553, 3555, 3557, 3559, 3561, 3563, 3565, 3567, 3569, 3571, 3573, 3575, 3577, 3579, 3581, 3583, 3585, 3587, 3589, 3591, 3593, 3595, 3597, 3599, 3601, 3603, 3605, 3607, 3609, 3611, 3613, 3615, 3617, 3619, 3621, 3623, 3625, 3627, 3629, 3631, 3633, 3635, 3637, 3639, 3641, 3643, 3645, 3647, 3649, 3651, 3653, 3655, 3657, 3659, 3661, 3663, 3665, 3667, 3669, 3671, 3673, 3675, 3677, 3679, 3681, 3683, 3685, 3687, 3689, 3691, 3693, 3695, 3697, 3699, 3701, 3703, 3705, 3707, 3709, 3711, 3713, 3715, 3717, 3719, 3721, 3723, 3725, 3727, 3729, 3731, 3733, 3735, 3737, 3739, 3741, 3743, 3745, 3747, 3749, 3751, 3753, 3755, 3757, 3759, 3761, 3763, 3765

W ZDROWEM CIELE



Zwinny ruch ciała, szybka orientacja, skrupulatne wykonanie, odpowiedni

W zdrowym ciele, zdrowy duch mieszka. Prawo, że odkrył już w starożytności. Dlatego też Grecy i Rzymianie z zapałem oddawali się sportowi i nie dziwne, że fizyczne wychowanie tak dodatnio wpłynęło na rozwój sztuki. Poezje greckie po dziś dzień są wzorami doskonałości tak w wykonaniu jakoteż w przedmiocie. Mężczyźni i kobiety, zazwyczaj bogowie i boginie, są tak dobrze zbudowane, że nie tylko dzieło rzeźbiarza nas zachwyca, lecz także przesłuchanie linie, nadające ciału cechy doskonałości.

Z epoką chrześcijańską zaniedbano spełnienie ciała. Mroźni o królestwie niebieskim na drugim świecie zniszczyli realne pojęcie i zamiast do areny pośpiechu, męczennicy zabijali czas długimi pogadankami o łosci aniołów mogących stać na głowie szpilki. Dopiero w ostatnim stuleciu wrócono do sportu. Przeważnie mężczyźni, jako płeć imponująca zdrowiem i siłą, urządzała wyścigi konne, zapasy i wyznawali gry, w których rozwijało się ciało.

Gra w piłkę ręczną i nożną, zapasy i zawody pięciobojskie, wyścigi w biegu i skoku, wioślarstwo, rzucanie dyskiem i t. d. — A publiczność bierząca udział w tych grach, bardzo interesowała się tem i licznie przychodziła na igrzyska. Od kilkunastu lat urządzane są igrzyska międzynarodowe, na których występują najlepsi sportowcy wszystkich narodów. Nagrody otrzymane przez delegatów są odznaczeniem dla całego narodu. Polska wysłała swoje drużyny piłkarskie do obcych krajów i zaznaczyć trzeba, że w piłce nożnej drużyny polskie pobili skandynawczyków i kilka drużyn niemieckich i czeskich. W wyścigach narciarskich grupa polska również wybiła się na pierwsze miejsce. Społeczeństwo polskie przyczynia się do tego, aby nasi spor-

rozmach — oto tajemnice sportu „hockey”, — któremu obecnie kobiety w Ameryce hołdują.

tovery brali udział w Igrzyskach Olimpijskich w Paryżu. — Emancypacja kobiet wpłynęła też na ruch sportowy kobiet, które nie tylko w grze w tenisa udział biorą, lecz obecnie w każdej dziedzinie sportu są zastępowane. Nawet w lotnictwie i w pieślarstwie mają swoje przedstawicielki, szczególnie zaś w pływaniu.

Jeszcze do New Yorku zawitał nowy sport. — Jest to rodzaj krokiecia. Za pomocą palanta piłka toczona jest w pewnym kierunku. Gra wymaga dobrego oka, szybkiej decyzji, zdrowych rąk, cięgiego ruchu i t. d. Innymi słowy odpowiada wszelkim wymaganiom dobrego sportu na wolnym powietrzu, bez względu na porę roku. Nie tylko ciało jest w ciągłym ruchu przez co nabiera elastyczność i zdrowie, lecz umysł ciągle pracować musi, aby piłkę w odpowiednim miejscu trafić, aby rozmach uderzenia przystosować do odległości, przede wszystkim zaś wymaga szybkiej orientacji i szybkiego wykonania. Najnowszym tem sport „hockey”, od razu znalazł masę fanatycznych zwolenników u płci słabszej, która przestała być słabą, wywalczyła sobie równouprawnienie i na tem polu równi z mężczyznami. Kobiety polskie, amerykańskie są tak szybko pod względem pudrowania nosów i noszenia krótkich włosów i t. p., powinny na polu sportu, krociec na równi z kobietami amerykańskimi.

Drużyna panien grających w „hockey”. Białe bluzki, krótkie ponczochy i spodenki są strojem przyjętym. W zimie gra odbywa się na lodzie — dziewczęta wtedy noszą łyżwy.



 **Pacoco**
TRADE-MARK.
SONS, Inc., FLUSHING, N. Y.

Czy te słowa nie przemówiły do nikogo?

Dla „Nowego
Świata”
pisze
ARTHUR
BUDD

Reprodukcja odbywa się na zasadzie fonograficznej przez kine-

Reprodukcja może nastąpić
równocześnie z przyjmowaniem

Gdańszczanin Jan Heweliusz jest najznakomitszym astronomem swego wieku. Nie wahamy się zaliczyć go do polskich uczonych pomimo że jak wielu wybitnych uczonych polskich nie był pochodzenia polskiego.

Współcześnie z Chopinem przynikała muzyka polska także za pośrednictwem mniejszych od niego talentów na szerszy świat. Pamiętne są polonezy Ogińskiego.

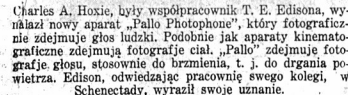
szczyh uczonych i myślicieli. Kształcił się w Poznaniu i w Krakowie a później w Getyndzie i w Paryżu, gdzie wszedł w stosunki z d'Alembertem. Jako profesor matematyki i astronomii w uniwersytecie, później jako rektor uniwersytetu pracował w wielu dziedzinach i nazwany został „wypakalnem umiejętności na całym Polskę i Litwę”. (Libelt) Z dzieł najważniejszych są polemiki przeciw Kantowi i „Filozofia ludzkiego umysłu czyli rozważny wywód sił umysłowych”. Dzieło to wydane zostało w r. 1822.

(Z wywiadu)

Muzyka ta istotnie tańczona, lecz w najlepszym tego słowa znaczeniu zaczyna zyskiwać coraz większe prawo obywatelstwa. Kompozytorowie „serjo” zwracają na nią baczną uwagę, znajdując w niej bardzo bogaty i odrębny materiał.

Idzie tu o ujęcie najgłębszych odrębności rasowych, nie naruszające formalnej jedności dzieła sztuki, jako takiego. Strój ludowy nic tu nie pomoże...

Twórczość w muzyce zbyt bezpośrednio związana z indywidualnymi cechami artysty, by nie musiała się w końcu oprzeć o jego podłoże rasowe.



8. Kwestja pieniężna nie odgrywa roli, gdyż wszyscy rozumieją olbrzymią doniosłość tych kanałów, które wielkie przyniosą dochody. Przedewszystkiem dlatego przez nią Polska łanie drogę transportowania zarówno. Nie

W miejscowości Bowling Green, Kentucky wypada jeden samochód na trzech mieszkańców.

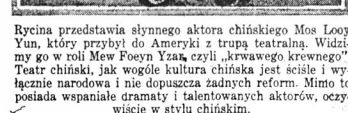
* * *

Najwyższa temperatura jaką dotychczas osiągnięto i to tylko w piecu elektrycznym wynosi 750 stopni.

wyspach Prebelof jest na
e legowisko niedźwied
ch (fok), znajduje się tam
o 500 000 tych zwierząt.

Z polecenia specjalnego komitetu pani N. Cozemans Halm. wykonała pomnik dla poległych żołnierzy francuskich, — dar stanu Missouri. Pomnik odsłonięty został w Chepy Par Varennes we Francji przez generała Joffre.

Najwięcej kukurydzy uprawiają farmerzy w Argentynie i stamtąd też największe kukurydzy eksportuje się do innych krajów.



Gatunek kobra zwany przodem krakowcem „kokhua”, jest dość spokojny. Lubi przebywać w domach, wypęzła ze swej kryjówki tylko w nocy. Po ukąszeniu następuje zazwyczaj śmierć. Hinduści uważają ją za bóstwo opiekuńcze. Inny gatunek, który żyje w lasach i dżunglach, jest złośnicą i spotykać człowieka, ukąszonego bez zaczerwienia skóry.

W Tromsø pokazywał termometr w ciągu sześciu ostatnich tygodni od 35—45 stopni Celsjusza nad zerem i nawet w nocy nie spadał poniżej 24 stopni. Nieprzyzwyczajeni do takich upałów mieszkańcy nie mogli wprost w dzień pracować. Zbioru stana dokonywano „w nocy” przy świetle stołca, świecącego tam o porze roku o północy, a zmnożenie osób rozchorowało się z niezwykłego gorąca.

Lekcja Piąta

APH CO., Dept N.
NEW YORK, N. Y.



STRONA

Nowy Świat
THE POLISH MORNING WORLD

HUMORU



MUTT i JEFF



W klubie głupkowiaków



BUD FISHER

